

Łódź, 16 grudnia 2016 r.

Dr hab. Rafał Matera, prof. UŁ  
Katedra Historii Myśli Ekonomicznej  
i Historii Gospodarczej  
Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny  
Uniwersytet Łódzki

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Roberta Andrzejczyka  
pt. „Międzynarodowe układy indemnizacyjne  
podpisane przez Polskę po II wojnie światowej  
(na przykładzie układów odszkodowawczych z Norwegią, Danią i Szwecją)”,  
napisanej pod kierunkiem dra hab. Mirosława Kluska**

**1. Trafność wyboru tematu, oryginalność problematyki badawczej**

W dysertacji podjęto niezwykle interesujący i skomplikowany problem odszkodowań, które miały być wypłacane przez władze PRL zagranicznym inwestorom, którzy stracili swój majątek w Polsce w wyniku nacjonalizacji. Jest to temat słano rozpoznany w polskiej literaturze naukowej, ale bardzo ważny i aktualny. Kwestia ta wraca co jakiś czas z różną siłą w debacie publicznej, a kwestie odszkodowań, także dla osób prywatnych i instytucji, są ważnym zagadnieniem, z którym zmagają się kolejne polskie rządy już w okresie III RP. Wpływa to także w znacznym stopniu na stosunki międzynarodowe. Dlatego zajęcie się tematyką układów indemnizacyjnych zawartych z Norwegią, Danią i Szwecją, stanowi ważny wkład w naukę, ukazując mechanizmy zawierania takich umów w przeszłości.

**2. Ocena poprawności i kompletności celów i hipotez badawczych**

We wstępie Autor przedstawił główny cel dysertacji: przedstawienie procesu negocjacyjnego, prowadzącego do uregulowania roszczeń. Jest on sformułowany jasno, tym niemniej warto byłoby go uzupełnić pytaniami badawczymi lub/i hipotezą badawczą. Byłoby to tym bardziej uzasadnione, że odpowiedzi na te wprost niewyartykułowane pytania badawcze znajdują się w zakończeniu. Można było również uzasadnić, dlaczego Autor wybrał jako przedmiot analizy przypadki akurat tych trzech krajów, choć, jak sam zaznacza, „w latach 1948-1971 [Polska] zawarła 12 umów indemnizacyjnych z 14 krajami” (s.5).



### 3. Ocena poprawności struktury i zawartości rozprawy

Dysertacja składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, podsumowania, spisu tabel i bibliografii. Proporcje między poszczególnymi częściami zostały odpowiednio zachowane, struktura jest spójna i logiczna. We wstępie obok przedstawienia celu pracy, określono zakres analizy układów z poszczególnymi państwami. Rzetelność tych badań zapowiada charakterystyka wykorzystanych źródeł. Dzięki przedstawieniu ich szerokiego wachlarza, Autor przekonuje czytelnika, że Jego deklaracja o interdyscyplinarnym charakterze pracy nie jest gołosłowna. Omówienie stanu badań świadczy o dobrej orientacji w zagadnieniu, a także o oryginalności podjętej w pracy tematyki. Podkreślono, że pojawia się ona w polskiej literaturze naukowej głównie w kontekście prawnym, więc interdyscyplinarny zamysł ocenianej dysertacji jest w pełni nowatorski. Wstęp zawiera również, zgodnie z jego przyjętą strukturą, skrótowe omówienie treści poszczególnych rozdziałów.

Rozdział I ma charakter wstępny – zawiera rys historyczny i prawny kwestii wywłaszczenia. Autor dokonał analizy przypadków wywłaszczeń wynikających z różnych okoliczności historycznych, wynikających z konfliktów zbrojnych, przesuwania granic, bądź zmiany władz państwowych, dążących do realizowania własnego modelu regulacji własności. W tym kontekście prześlędzono też dostosowania prawa międzynarodowego, do nowych realiów powstałych w wyniku wyżej opisanych wydarzeń. Autor ilustruje te przypadki adekwatnymi przykładami. Z oczywistych względów, są one przedstawione w sposób zwięzły i uproszczony, jednakże dobrze ilustrują różnorakie sytuacje, w których pożądane jest zawarcie umów odszkodowawczych. Szczególnie interesujące są te zaistniałe po II wojnie światowej – stanowią bowiem tło historyczne dla głównego wątku pracy.

Autor szczegółowo przedstawia kształtowanie się w tamtym okresie nowej doktryny prawa międzynarodowego, dotyczącego ochrony mienia cudzoziemców. Moim zdaniem powinno to być wyraźnie wydzielone, w osobnym podrozdziale, gdyż ta istotna kwestia nieco ginie w podrozdziale o odbudowie gospodarek narodowych. Tym bardziej, że w kolejnej części rozdziału Autor zajmuje się aspektem prawnym – wywłaszczeń w prawie międzynarodowym, taki podrozdział mógłby tam bardziej pasować. Należy podkreślić, że podrozdziały dotyczące pojęć prawnych są napisane w sposób bardzo kompetentny i przystępny, choć materia jest skomplikowana. To rzadka, zasługująca na uznanie umiejętność. Podobnie jak szczegółowe wyjaśnianie zagadnień (np. związanego z obywatelstwem), do których bezpośrednio odnosi się w kolejnych rozdziałach, przy badaniu tytułowych przypadków. Nie jest tak, że Autor umieszcza w rozdziale wszystko co znalazł – dokonuje racjonalnej selekcji. Wyraźnie wskazuje również na kwestie powodujące spory na

tle odszkodowań. W części dotyczącej wielostronnych umów międzynarodowych, można było nieco rozwinąć podawane przypadki, np. wstawić przypis opisowy wyjaśniający, co znajdowało się w układzie NAFTA na temat wywłaszczania mienia cudzoziemców. Wtedy przytaczane przykłady miałyby większą wartość. Za to znów należy pochwalić precyzyjność Autora w podawaniu definicji kluczowych dla pracy pojęć, szczególnie umów o ochronie inwestycji, umów odszkodowawczych, łącznie z ich klasyfikacją, choć tu również czytelnik mógłby otrzymać w przypisie krótkie wyjaśnienie przytaczanych przykładów, bo inaczej są one mało ilustratywne. Powinny być też konsekwentnie podane w punktach 3. i 4. (s. 55).

W rozdziale II Autor opisuje różne aspekty nacjonalizacji prywatnej własności w Polsce po II wojnie światowej, łącznie z jej międzynarodowymi konsekwencjami. By pokazać skalę problemu, na początku przedstawia skalę obecności kapitału zagranicznego w Polsce przed wybuchem konfliktu – w dwudziestoleciu międzywojennym. Konkretnie dane liczbowe i merytoryczne pozwoliły mu zrealizować ten cel. Brakuje mi jednak w pewnych momentach odautorskiego komentarza, np. gdy przytaczane są opinie o negatywnych konsekwencjach uzależnienia się od kapitału zagranicznego.

Następnie nakreślona zostaje sytuacja w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej, gdzie po wojnie również przeprowadzano nacjonalizację. Zestawienie dotyczące tego zagadnienia (nazwy dokumentów, przedmiotów nacjonalizacji) znajdujemy w tabeli na s. 68. Nie ma tam jednak danych dotyczących Polski. Rozumiem, że Autor później obszernie o tym pisze, ale takie zestawienie byłoby ciekawe, można by było łatwiej odnosić się do tego porównania. W części o nacjonalizacji można było też dodać szerszy kontekst historyczny – być może są to sprawy powszechnie znane, ale obraz sytuacji byłby pełniejszy. Na przykład pisząc o stanowisku PSL wobec upaństwowienia przemysłu, należało napisać chociażby w przypisie, że była to początkowo jedyna partia opozycyjna wobec rządzących komunistów. W kolejnej części rozdziału znajdujemy implikacje wynikające z nacjonalizacji dla relacji międzynarodowych Polski i motywy, dla których władze decydowały się negocjować umowy odszkodowawcze. Ciekawy jest fakt, że umowy odszkodowawcze nie były poddane procesowi ratyfikacji ani oficjalnie publikowane – niestety, Autor nie wyjaśnia powodów dlaczego tak właśnie było (można się tylko domyślać). Myślę, że taka drobna dygresja ubarwiłaby wywód, ze zrozumiałych względów w tej części bardzo techniczny i sformalizowany. To pozwoliło bardzo precyzyjnie sklasyfikować układy odszkodowawcze, przynależność ich do poszczególnych kategorii jest uzasadniania przykładami. Przedstawiono również formy realizacji odszkodowań.



międzynarodowych stosunków gospodarczych i pokazanie specyfiki wielu jej sektorów w kontekście układów indemnizacyjnych. Każdy z zawartych układów był odmienny, co zostało wyraźnie podkreślone i wyjaśnione.

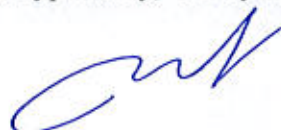
Autor, opierając się na materiałach archiwalnych, uniknął w większości wypadków (niektóre fragmenty można było jednak skrócić, np. ze s. 150 czy s.160) częstego błędu „przepisywania dokumentów”, lecz wydobyl z analizowanych źródeł esencję, pozwalającą wyciągać prawidłowe i interesujące wnioski oraz ocenić wyniki negocjacji dla wszystkich zainteresowanych stron. Autor nie omawia np. wszystkich artykułów polsko-duńskiego Protokołu nr 1, skupia się na tych najbardziej istotnych. Narrację ożywiają ciekawe przypadki, przytaczane na marginesie głównego wątku, np. sprawę szpiegostwa Einara Blechinberga. Szkoda, że Autor nie zbadal, jak fakt, że stał na czele delegacji prowadzącej negocjacje z Polską wpłynął na ostatecznego kształt porozumienia. Można też zauważyć, że dynamika opisu negocjacji z poszczególnymi państwami zależy od zawartości dostępnych materiałów – zdecydowanie najciekawsza jest relacja i analiza rozmów polsko-norweskich.

W zakończeniu Autor podsumował zawarte układy, wprowadzając elementy ich porównania, wykazując różnice i podobieństwa. Bardzo dobrze wypunktował także wynikające z nich korzyści dla Polski. Szczególnie cennym fragmentem jest odniesienie do czasów nam współczesnych. Autor stwierdza, że przyjęte w opisywanym okresie zasady przyznawania odszkodowań pozwalają obecnie na „odpieranie nacisków dyplomatycznych dotyczących zwrotu znacjonalizowanego mienia obywateli obcych państw”.

Warto w tym miejscu podkreślić uczciwość naukową Autora, który przyznaje, że nie udało mu się znaleźć informacji na temat zaspokojenia wszystkich roszczeń. Nakreśla też nowe perspektywy badawcze, związane z podjętym tematem. Mam nadzieję, że biorąc pod uwagę nabyte doświadczenie i kompetencje, sam będzie mógł zająć się badaniem pozostałych układów indemnizacyjnych.

#### **4. Ocena wiedzy teoretycznej**

Uważam, że Doktorant wykazał się dogłębną wiedzą z nauk humanistycznych (w zakresie historii), nauk prawnych (w zakresie prawa) i nauk ekonomicznych (w zakresie ekonomii). Wykazał to wyraźnie we wszystkich rozdziałach pracy, zwłaszcza w pierwszym rozdziale teoretycznym, klarownie wyjaśniając wszystkie użyte pojęcia prawne oraz w rozdziale drugim analizując zjawisko nacjonalizacji na przestrzeni dziejów, szczególnie w XX wieku. Nie ulega wątpliwości, że rozprawa ma charakter interdyscyplinarny, co wymagało



wykazania się znajomością prawa, historii, stosunków międzynarodowych i ekonomii, ze szczególnym naciskiem na specjalizację z historii gospodarczej.

## 5. Ocena strony formalnej rozprawy

Pod względem językowym pracę należy ocenić wysoko. Jest napisana jasnym, potoczystym stylem, zachęcającym do lektury. Zdarzają się – sporadycznie – potknięcia stylistyczne, gramatyczne bądź literówki. Nie wpływają one na pozytywny odbiór tekstu, aczkolwiek należy je wyeliminować przed oddaniem pracy do druku. Konstrukcja przypisów, tabel i bibliografii nie wzbudza zastrzeżeń. Warto zauważyć, że Autor obszernie i wyczerpująco komentuje zawartość tabel, które dobrze ilustrują przedstawiane twierdzenia.

Poniżej przedstawiam krótką listę przykładowych uchybień formalnych:

- zdarzają się zbyt długie zdania (np. s. 4, pierwszy akapit);
- przykład: s. 5 – „(...) układy te nie były ważne dla Polski w momencie ich negocjacji” – brakuje słowa „tylko”, po słowie „Polski”, co wypacza sens zdania;
- w pracy doktorskiej nie powinno się stosować skrótów typu „Wlk. Brytania”;
- nieliczne błędy gramatyczne, np. „podział ten nakreślony została”. Radzę przejrzeć pracę pod tym kątem;
- niekiedy brakuje przypisów, np. gdy wymieniane są formuły rozwiązywania sporów na poziomie międzynarodowym (s.39). Jestem przekonany, że Autor oparł się na wiarygodnym źródle, które należy zacytować;
- przypisy w każdym z rozdziałów powinny być numerowane od nowa, od nr 1;
- od rozdziału III między akapitami pojawiają się niepotrzebnie duże odstępy;
- w niektórych przypadkach należało podać dane w formie tabeli lub wykresu (np. dotyczące eksportu polskiego węgla do Szwecji (s. 107);
- podrozdziały 4.1.1. i 4.1.2 mogłyby być przedstawione w odwrotnej kolejności: w pierwszym z nich Autor pisze dużo o porcie w Gdyni, budowę którego analizuje w kolejnym.

## 6. Ocena metodologii i zastosowania metod badawczych

Doktorant zastosował odpowiednią metodologię do badanego problemu. Konsekwentnie posługiwał się wybranymi metodami. Ponieważ praca ma charakter interdyscyplinarny, Autor łączył różnorakie metody: krytycznie analizował źródła archiwalne, wykorzystując przy tym dane statystyczne, posiłkując się wiedzą na temat ówczesnej sytuacji międzynarodowej. We wstępie stwierdził, że „głównym założeniem teoretycznym takiej metody badawczej jest założenie (sic!), że (...) podpisanie układów indemnizacyjnych

determinowane było głównie przez czynniki ekonomiczne (...) czy uwarunkowaniami politycznymi". Nie nazwałbym tego założeniem teoretycznym, a raczej hipotezą pracy, która – moim zdaniem – została udowodniona. Reasumując, Autor zastosował właściwe metody badawcze, lecz opis stosowanej metodologii i wyłożenie wprost podstaw teoretycznych jest niewystarczające, zwłaszcza dla ekonomisty. Mniej jest to rażące dla historyka.

#### **7. Ocena znajomości, doboru i interpretacji źródeł**

Baza źródłowa jest bardzo mocnym atutem pracy. Autor wykorzystał zasoby aż siedmiu archiwów: czterech znajdujących się w Polsce oraz Narodowych Archiwów Szwecji, Danii i Norwegii. Należy podkreślić trafny wybór zespołów, bezpośrednio przydatnych do przeprowadzonych badań. Dokładna i krytyczna analiza źródeł, skonfrontowanie ich treści z literaturą przedmiotu i danymi statystycznymi, przyczyniło się w ogromnym stopniu do powstania oryginalnej, nowatorskiej pracy, przynoszącej kompletne i cenne wnioski. Wśród źródeł należy wyróżnić także liczne akty prawne, które są często wykorzystywane i cytowane w przypisach. Równie bogaty jest zbiór wydawnictw zwartych: monografii i artykułów naukowych, w językach polskim, angielskim, a także – co szczególnie cenne – tytułowych krajów nordyckich. Bibliografię uzupełniają artykuły prasowe, źródła internetowe oraz – niewyodrębnione z kategorii wydawnictw zwartych – wydawnictwa statystyczne.

#### **8. Ocena umiejętności przedstawienia wyników badań**

Autor rozprawy w sposób jasny i precyzyjny przedstawiał wnioski wynikające z przeprowadzonych badań. Na ogół po prezentacji materiału empirycznego, przedstawiał powody i skutki danego zjawiska, formułował logiczne oceny.

#### **9. Wskazanie głównych zalet i wad rozprawy**

Do najważniejszych pozytywów rozprawy należałoby zaliczyć:

- oryginalność i ważkość tematu;
- dogłębna analiza podejmowanych zagadnień;
- ciekawe i praktycznie wnioski do wykorzystania przez decydentów w czasach współczesnych;
- wykorzystanie bardzo wielu i bardzo różnorodnych źródeł;
- podział na krótsze podrozdziały bardzo korzystnie wpływa na klarowność wyводу;
- logiczny, konsekwentny schemat układu trzech ostatnich rozdziałów;
- bardzo sprawne poruszanie się w niełatwej materii regulacji prawnych;

 7

- precyzyjne wyjaśnianie pojęć, co doskonale wpływało na zrozumienie treści poszczególnych zagadnień.

Na pozostałe wartości merytoryczne poszczególnych rozdziałów wskazałem też przy opisie struktury pracy.

Do braków, które mogą być uzupełnione w przypadku decyzji o publikacji pracy zaliczam:

- słabszy opis metodologii i zakorzenienie pracy w teorii nauk ekonomicznych;  
- zbyt skrótowe traktowanie (w niektórych przypadkach) tła politycznego relacji gospodarczych, co niekiedy może stwarzać wrażenie niekompletnego obrazu wydarzeń;

- wydarzenia ważne dla obrazu politycznego Europy w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej powinny być przedstawione w rozdziale II lub III, może w formie osobnego „politycznego” podrozdziału (np. ogłoszenie Planu Marshalla jest opisane w IV rozdziale, a Autor odnosi się do niego już w poprzednich);

- uważam, że na końcu każdego rozdziału powinno znaleźć się – niekoniecznie wydzielone – krótkie podsumowanie.

- zalecam dążenie do nieco większej syntezy w analizie niektórych dokumentów.

Pozostałe, zresztą bardzo nieliczne uwagi znajdują się też w opisie struktury pracy.

#### 10. Wniosek końcowy

Formułując wniosek końcowy stwierdzam z pełnym przekonaniem, że mimo kilku, drobnych uwag krytycznych, oceniana rozprawa doktorska pt. „Międzynarodowe układy indemnizacyjne podpisane przez Polskę po II wojnie światowej (na przykładzie układów odszkodowawczych z Norwegią, Danią i Szwecją)”, napisana przez mgra Roberta Andrzejczyka, spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim zgodnie z obowiązującym zapisem w art. 13 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym. W związku z czym wnioskuję o dopuszczenie dysertacji do publicznej obrony. Równocześnie, biorąc pod uwagę nowatorski charakter pracy, szerokie wykorzystanie bazy źródłowej oraz ważkość tematyki w czasach nam współczesnych, rekomenduję jej wydanie drukiem, po uwzględnieniu uwag zawartych w recenzji. Składam tym samym wniosek o wyróżnienie przedstawionej do recenzji rozprawy.

Rafał Matera

